

Niemal 200 tys. osób umiera rocznie w Unii Europejskiej z powodu chorób spowodowanych warunkami pracy lub wypadków w miejscu pracy.

W rzeczywistości jest jeszcze gorzej, co wynika z danych pracodawców, a kiedy pracownik zginie w związku z warunkami w pracy rzutuje to przecież na całą jego rodzinę.

EKZZ wzywa Unię Europejską – w szczególności nowy Parlament Europejski, który wybierzemy w maju i nową Komisję Europejską, która będzie wyłoniona w wyniku tych wyborów, aby:

- ustanowiono cel „0” chorób nowotworowych pochodzących z miejsca pracy, a co za tym idzie kolejnym krokiem powinno być ustalenie „obowiązkowych dopuszczalnych limitów ekspozycji” na co najmniej 50 substancji rakotwórczych (obecnie udało się wpisać 24 takie substancje i przyjęły to obecne instytucje UE, czyli Komisja i Parlament).

- wprowadzić dyrektywę dotyczącą stresu w pracy, by pracodawcy zostali wyczuleni na sprawy stresu w miejscu pracy i by wprowadzali procedury do walki z tym problemem.

- wprowadzić dyrektywę, które pomoże zwalczyć ból pleców, kolan i stawów dłoni powstający na stanowisku pracy.

- zapoczątkować debatę o zapobieganiu wypadkom śmiertelnym w drodze do pracy, a także samobójstwom, do których dochodzi na tle wydarzeń w pracy, z której wnioski powinni skutkować działaniami nowego Parlamentu i Komisji Europejskiej.

„Praca ma pomóc zarobić na życie” – mówi Esther Lynch, sekretarz konfederalna EKZZ – „a nie powodować śmierć. Prawo unijne musi zobligować pracodawców, by prowadzili akcje na rzecz zapobieganiu narastania stresu w miejscu pracy i wynikających z niego samobójstw. Unia Europejska musi też doprowadzić do zredukowania liczby przypadków dotyczących dziś milionów pracowników, którzy cierpią z powodu mięśniowo-szkieletowych bólów w plecach, kolanach, stawach, ścięgna i kościach”.

Jeśli chodzi o związanych z pracą wypadkach śmiertelnych na drogach oraz samobójstwach Esther Lynch dodała: „Wiemy, że ogromna część śmierci na drogach jest związana z pracą, a dzisiaj dzięki cyfrowej gospodarce dodatkowo mnóstwo na drogach mamy ludzi dostarczających różnego rodzaju produkty. Potrzebujemy rozwiązań, które tworzą warunki pracy odpowiedzialnej i które pomogą ograniczyć śmiertelne wypadki na drogach. Wiemy też, że ci dostawcy (kurierzy) są obiektem rosnącej liczby napadów. Jeśli chodzi o samobójstwa, to potrzebujemy dziś nowych badań i statystyk, a także działań zapobiegających temu zjawisku”.

28 kwietnia to dzień, w którym związkowcy na całym świecie pamiętają o śmierci i walce o życie i domagają się od decydentów i pracodawców, by wspólnie ze związkowcami działali na rzecz poprawy bezpieczeństwa w pracy i zapobieganiu zawodowym chorobom.

Wg danych ok. 500 tys. śmierci z powodu nowotworów nabytych w pracy zanotowano w latach 2014-2019 czyli w okresie działania obecnego Parlamentu

Europejskiego i Komisji, co jest częścią z 1 mln śmierci powiązanych z pracą, jakie się wydarzyły w tym samym czasie z państwami Unii.